

wiedz w Sanktuarium od godz. 16.00, na Woli od godz. 15.30, a następnie Msza św. i nabożeństwo. W poniedziałek, wtorek i sobotę kontynuować będziemy wizytę duszpasterską. Ks. Proboszcz w Daliowej w kierunku Posady Jaśliskiej. Ks. Marcin podejmie kolejne domy w Woli Niżnej i uda się w kierunku Posady Jaśliskiej w stronę tzw. Biłasówki. Kolędę zaczynamy od godz. 9.30. W tych dniach nie będzie Mszy św. popołudniowej. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń. Dziękujemy wszystkim, którzy

przygotowali kościoły na uroczystości bożonarodzeniowe a zwłaszcza tym, którzy zadbali o świąteczny wystrój naszych świątyń: Bóg zapłać Panu Leśniczemu Leszkowi Gęborysowi, za dostarczenie choinek do Sanktuarium. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Halina Chałupnik, Elżbieta Biłas, Ewa Zawada, Agata Zawada, Mieczysława Farbaniec, Danuta Łątka, Beata Madej. Na Woli: Janina Kaluba i Kazimiera Łątka.



**SANKTUARIUM KRÓLOWEJ NIEBA I ZIEMI**

## SYGNATURKA JAŚLISKA

www.jasliskaparafia.pl

Rok VII nr 52 28. 12. 2014 r.



Data	Godz.	Święto Świętej Rodziny
Poniedziałek 29. 12	7:00	Zm. Genowefa Marczak /greg./
	8:00	Zm. Stefania Petka Zm. Michał, Zdzisław, Maria i Władysław Farbaniec
Wtorek 30. 12	7:00	Intencja własna
	8:00	Zm. Genowefa Marczak /greg./ Zm. Kazimierz Kozik w 4 rocznicę śmierci
Środa 31. 12	7:00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla Stanisława i Marii Szymczakowskich /intencja chrześnic/
	8:00	Zm. Mieczysław Farbaniec /intencja syna Piotra z rodziną/
	16:00	Zm. Mieczysław Farbaniec /intencja syna Władysława/
Czwartek 01. 01	7:00	Zm. Maria Bukowczyk /greg./
	8:00	Zm. Władysław i Władysława Krakowieccy Za parafian
/Wola/	9:30	Zm. Genowefa Lorenc
	11:00	Zm. Wilhelm Koperstyński
	16:00	Zm. Stanisław Żołobowicz
Piątek 02. 01	7:00	Intencja własna
	8:00	Zm. Mieczysław, Ludwik i Franciszka Farbaniec
/Wola/	16:00	Zm. Maria Bukowczyk /greg./
	17:00	Zm. Józef i Apolonia Orlińscy, Michał i Józefa Słabczyńscy
Sobota 03. 01	7:00	Zm. Paweł Winnicki
	8:00	Zm. Maria Bukowczyk /greg./ Zm. Antonina Bukowczyk /intencja kuzynek Marii i Ireny/
Niedziela 04. 01	7:00	Zm. Maria Bukowczyk /greg./
	8:00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Emilii i całej rodziny Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Stanisława i Stanisławy
/Wola/	9:30	Za parafian
	11:00	Zm. Stanisław, Stanisława, Marian i Bolesław Zielonka
	16:00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i wstawiennictwo św. Jana Pawła II dla rodziny Nowaków

*O Dziewico Niepokalana, Matko Boga,  
łaski pełna,  
Twoje święte łono nosiło Emanuela,  
Twoje piersi karmiły Tego, który karmi  
wszystkich.  
Ty jesteś ponad wszelką chwałę  
I wszelką chwałę przewyższasz.  
Bądź pozdrowiona, Boża Rodzicielko,  
radości aniołów,  
pełnią łaski przewyższająca wszystko,  
co o Tobie przepowiedzieli prorocy.  
Pan z Tobą,  
Tyś porodziła Zbawienie świata.*

### Z Matką Księcia Pokoju

W człowieku istnieje mechanizm odpowiedzialny za odporność organizmu na ataki wszystkiego, co zagraża zdrowiu człowieka. Uszkodzenie tego mechanizmu czyni człowieka kaleką i skazuje go na niechybną śmierć przy pierwszym ataku jakiegokolwiek choroby. Oto dramat ludzi chorych na AIDS. W życiu duchowym istnieje podobny mechanizm, który uruchamia rezerwę dodatkowej energii, gdy trzeba bronić się przed złem lub pokonywać poważniejsze trudności. Jeśli ten mechanizm podlega kontroli rozumu i wolnej woli, jego działanie jest twórcze. Dramat występuje w dwu wypadkach. Jego uszkodzenie lub zniszczenie, zwłaszcza przez niewłaściwe wychowanie, wypełnia człowieka ciągłym lękiem i czyni go bezradnym życiowo. Są to ludzie nie mający siły przebicia, nie zdolni do walki o swoje miejsce w świecie, noszący nieszczęście w sobie. Drugi rodzaj dramatu polega na



niekontrolowanym lub niewłaściwym korzystaniu z tej energii. Ma to miejsce w chwilach wybuchu gniewu lub systematycznie podsycanej nienawiści. W tym wypadku mamy do czynienia z konfliktami, które kierują się tymi samymi prawami w skali kłótni małżeńskiej, jak i w skali wojen między narodami. Można to było obserwować na terenie rozpadającej się Jugosławii. Kiedy Bóg wyposażył człowieka w mechanizmy obronne zarówno wobec chórób, jak i zła moralnego, chciał, by zawarta

w nich energia była wykorzystana wyłącznie dla dobra człowieka i całej ludzkiej rodziny. Człowiek jednak i ten dar wykorzystał dla niszczenia siebie i innych. Syn Boga przybywając na ziemię, chciał nam pomóc w powrocie do właściwego wykorzystania otrzymanych od Ojca energii. Na tym między innymi polegało Jego zbawcze dzieło. Wszedł On odważnie między wrogów panując nad sobą w sposób doskonały. Nie sięgnął po potężną moc, jaka była do Jego dyspozycji, by zniszczyć przeciwników. Chciał nam ukazać, że pokój nie polega na tym, by własną przemocą opanowywać przemoc innych. Na tym polega tajemnica wojny! Pokój polega na opanowaniu własnych sił, by promieniować miłością nawet do wrogów. Niewielkie grono ludzi przyjęło Jego zasadę pokoju. Nauka ta wolno dociera do świadomości ludzkości. Potrzebne jest bardzo bliskie spotkanie z Chrystusem, by odkryć mechanizm pokoju, jaki On przekazuje światu. Powierzchnowe spotkanie z Ewangelią, nawet zanurzenie w wodzie chrztu, nie wystarcza do tego, by stać się apostołem Bożego pokoju. Stąd też nikt się nie dziwi, że wśród chrześcijan niewielu zdołało przekuć miecze na lemieszce, a włócznie na sierpy. Większość usilnie ostrzyła i ostrzy miecze wzajemnie na siebie. Polska ziemia również bywała zboczona krwią bratobójczą. Z obu stron frontu mówiono: „Ojcze, odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”, by zamiast „Amen” wymierzyć cios, ranić, zabijać. Wielka kompromitacja ewangelicznej postawy, kompromitacja — powiedzmy jasno — dokonana przez pseudochrześcijan, którzy z Ewangelii zabierali tylko imię Chrystusa a nie Jego ducha. Pierwszy stycznia jest dniem szczególnej modlitwy o pokój w całym Kościele. Dzień ten poświęcony jest Matce Bożej. To z Nią Kościół wchodzi w nowy rok z nadzieją, że pomoże w opanowywaniu wszelkich porywów gniewu, zarówno w rodzinnych domach, jak i układach międzynarodowych. Ona, która była świadkiem gniewu wylanego na Jej Syna i nie rzekła ani słowa, wie, że walka o pokój na ziemi zawsze będzie wyglądała dokładnie tak, jak na Golgocie. Tam prawdziwe zwycię-



stwo należy do Jej Syna, a nie do tych, którzy przybili Go do krzyża. Tam ogień ich okrucieństwa i nienawiści został ugaszony miłością i pokojem Tego, kogo uśmiercili. Modlitwa o pokój na świecie to wspólne błaganie Boga o rozprowadzenie wody pokoju, która płynie ze źródła bijącego na Kalwarii.

*/Czytania na każdy dzień, Ks. Edward Staniek/*

### **OTO SERCE... – Formy kultu Najświętszego Serca Jezusowego – c.d.**

Kontynuujemy omawianie form kultu Najświętszego Serca Jezusowego. W ostatnim artykule zwrócono uwagę na: - Miesiąc czerwiec i Uroczystość Najświętszego Serca Jezusa, obchodzoną w piątek po oktawie Bożego Ciała. Dziś zajmemy się - Godziną świętą przeżywaną w czwartek przed każdym Pierwszym Piątkiem Miesiąca. Osobiście z tą formą na bożeństwa do Najświętszego Serca Jezusowego spotkałam się dopiero po wstąpieniu do Zgromadzenia. Muszę przyznać, że od pierwszej chwili Godzina Święta przypadła mi do serca. Duży krakowski dom, w nim wiele siostr i wszystkie spotykałyśmy się w kościele klasztornej adoracji cierpiącego Serca Pana Jezusa. Z biegiem czasu zdobywałam wiedzę o historii i na temat sensu Godziny Świętej i wtedy wprost pokochałam to nabożeństwo. Skąd zatem Godzina Święta i czym ona jest?

Jest jedną z najpiękniejszych praktyk nabożeństwa do Serca Jezusowego. Nabożeństwo to ma różne cele. Można powiedzieć, że jego głównym celem jest wynagrodzenie za niewdzięczność wobec Serca Jezusowego. Początków Godziny Świętej należy doszukiwać się w Ogródcu, na co wskazał sam Zbawiciel w objawieniach danych św. Małgorzacie Marii. U św. Łukasza czytamy: „*Potem wyszedł i udał się, według zwyczaju, na Górę Oliwną; towarzyszyli Mu także uczniowie. Gdy przyszedł na miejsce, rzekł do nich: «Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie». A sam oddał się od nich na odległość jakby rzutu kamieniem, upadł na kolana i modlił się tymi słowami: «Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!»" (Łk 22,39-42)*

Po Ostatniej Wieczerzy, na której ustanowił sakrament Eucharystii oraz kapłaństwa, Chrystus, udał się do Getsemani, by przygotować się na mękę i śmierć krzyżową. Dlatego odprawianie Godziny świętej łączy się z nocą Wielkiego Czwartku oraz z każdym czwartkiem, zwłaszcza przed pierwszym piątkiem miesiąca. W Paray-le-Monial Chrystus mówił do swej świętej powiernicy Małgorzaty : „*A we wszystkie noce z czwartku na piątek dam ci uczestnictwo w tym śmiertelnym smutku, który odczuwałem w Ogrodzie Oliwnym. I żeby mi towarzyszyć w tej pokornej modlitwie, którą zanosilem wówczas do mego Ojca wśród wszystkich moich udreczeń, będziesz wstawać między godziną jedenastą a północą, by w ciągu godziny klęczeć wraz ze Mną z twarzą pochyloną ku ziemi. A czynić to będziesz tak dla uśmierzenia gniewu Bożego, błagając o miłosierdzie tak dla grzeszników, jak dla zgładzenia w pewien sposób goryczy, którą czulem z powodu opuszczenia apostołów, tak iż musiałem im czynić wyrzuty, że nie mogli czuwać ze mną jednej godziny"». Odpowiadając na ten apel, w klasztornej kaplicy siostr wizytek św. Małgorzata Maria czuwała pogrążona w pokornej modlitwie. Duchem przenosiła się na Górę Oliwną, by uczcić bolesne konanie Jezusa oraz być z Nim wtedy, gdy Jego Serce cierpiało niewysłowione boleści. Wtedy była ona w sposób szczególny zjednoczona z cierpią-*

cym Chrystusem. Ta prywatna praktyka, związana z trzecim wielkim objawieniem Pana Jezusa w Paray-le-Monial w 1674 roku, została rozszerzona na cały Kościół. Praktykujemy ją za przykładem św. Małgorzaty Marii, oddając się modlitwie i rozmyślaniom o męce Chrystusa przez godzinę w nocy z czwartku na piątek. Godzinę Świętą można odprawiać w kościele w obecności Najświętszego Sakramentu, ale również w jakimkolwiek innym miejscu; we wspólnocie lub prywatnie. Nawet we własnym domu można zebrać grupę osób, które wspólnie starają się przeżyć modlitewnie Godzinę Świętą. Ważne jest, by w czasie tego nabożeństwa całym sercem zbliżyć się do Jezusowego Serca i rozmyślać nad Jego męką i śmiercią lub nad Jego niepojętą miłością objawioną nam w ustanowieniu Najświętszego Sakramentu. Zachętą do odprawiania Godziny Świętej mogą dla nas stać się słowa, które Pan wypowiedział do Rozalii Celakówny: *"Moje dziecko, kochaj Mnie bardzo. Niech twa miłość wynagrodzi Mi brak jej u innych dusz, bo nie Jestem kochany przez Moje stworzenia. Miłość zastąpi wszystko!"*.

Nabożeństwo to, winno obfitować w bogate rozważania, pełne miłości i wdzięczności akty uwielbienia i przebłagania za grzechy. Każdy kto ceni sobie to nabożeństwo i trwa przy cierpiącym Zbawicielu podczas tej modlitwy jest prawdziwym przyjacielem Serca Jezusa.

W kilku parafiach, w których dane mi było pracować istnieje to nabożeństwo i jest bardzo żywe. Na przykład w Pińczowie (świętokrzyskie) Godzina Święta gromadzi bardzo wiele osób adorujących Jezusowe Serce i starających się wynagradzać Mu za grzechy i obojętności własne i całego świata.

*/s. Helena Łukasik/*

### **Ogłoszenia duszpasterskie:**

We środę 31 grudnia zakończenie Roku Pańskiego 2014. Msza św. dziękczynna i nabożeństwo w Sanktuarium na zakończenie roku o godz. 16.00. We czwartek 1 stycznia Uroczystość Bożej Rodzicielki Maryi. Jest to dzień modlitw o pokój na świecie. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca stycznia. W pierwszy piątek spo-